

Stanisław Mrozek SJ

ANIOŁOWIE W BOŻEJ OPATRZNOŚCI



ŚWIADECTWA I MODLITWY
DO NASZYCH OPIEKUNÓW

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici

Kraków 2011

WPROWADZENIE

Boża Opatrzność posługuje się między innymi Aniołami, aby nas chronić od złego, opiekować się nami i prowadzić do zbawienia.

W naszej wierze w świętych obcowanie nie zapominajmy zatem o możliwych i niezawodnych naszych przyjaciółach i opiekunach, czyli o Aniołach. Stanowią przecież owe „duchy niebieskie” nieodłączną część Bożego Objawienia, które przekazuje nam Pismo Święte i Tradycja naszego Kościoła. Obliczono, że na kartach Pisma Świętego są obecne około 300 razy. Mówią o nich nie tylko mistycy, ale i Doktorzy Kościoła. Nawet papieże nie wahają się publicznie opowiadać o swoich spotkaniach z Aniołami i dawać świadectwa (zob. Ks. Tomasz Ważny CM, *Anioły Pomocnicy Boga, przyjaciele ludzi*, Wydawnictwo „Fides”, Kraków 2007).

Nie słabnie zainteresowanie problematyką związaną z Aniołami, ich statusem, sposobem bycia, funkcjami i zróżnicowaną symboliką, obserwowane w różnych obszarach literatury i kultury. Świadczy o tym wielotomowe dzieło pt. *Anioł w literaturze i kulturze*. Ta zbiorowa praca robi wielkie wrażenie i wprawia w podziw czytelnika (zob. *Anioł w literaturze i kulturze*, t. 1-3,



William-Adolphe Bouguereau,
Regina Angelorum, 1900 r.

Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2004-2006).

Imponujące jest też dzieło pt. *Księga o Aniołach* (praca zbiorowa pod redakcją Herberta Oleschko, Wyd. WAM, Kraków 2003).

Wystarczy też usiąść przed komputerem i w internetowej wyszukiwarce wpisać hasło „anioł”, by spostrzec, ile powstało na ten temat stron, blogów i innych opracowań elektronicznych.

W dziejach Boga z ludźmi Aniołowie są posłańcami Boga (por. Hbr 1, 7). Pismo Święte Nowego Testamentu jednak oprócz **pośrednictwa** w przekazywaniu wyjątkowych poleceń Bożych mówi także **o posługiwaniu uczniom Chrystusa** (por. Dz 5, 19; 12, 7-11).

Na podstawie tych wypowiedzi ukształtowała się w dziejach pobożności wiara, że Bóg daje każdemu człowiekowi osobnego Anioła Stróża. I ma to potwierdzenie w wypowiedzi Jezusa, który mówi o dzieciach, „że ich aniołowie zawsze widzą twarz mego Ojca w niebie” (Mt 18, 10).

A teraz posłuchajmy, co powiedział pewnego dnia błogosławiony Jan XXIII – papież – do swojej bratanicy: „Ja osobiście pięć razy na dzień odmawiam tę modlitwę «Aniele Boży, Strózu mój» i często obcuję z nim duchowo, zawsze w ciszy i spokoju. Kiedy mam złożyć wizytę jakiejś ważnej osobistości, by z nią omówić spr-

wy Stolicy Apostolskiej, wówczas proszę mego Anioła Stróża, by ją dobrze usposobił do tej rozmowy” (zob. Ks. T. Ważny CM, *Anioły Pomocnicy Boga, przyjaciele ludzi...*).

Św. ojciec Pio wiele spraw załatwiał nie bezpośrednio, ale za pośrednictwem Aniołów Stróżów danych osób. Prosił, by go nie nawiedzać osobiście, ale wysłać do niego swojego Anioła Stróża. To były ongiś swoiste SMS-y.

A oto świadectwo o. Alessio Parente OFM Cap.: „Będąc blisko sześć lat przy boku o. Pio, często słyszałem, jak do niego mówiono: «Ojcze, skoro nie będę mógł przybyć, by ponownie się z tobą zobaczyć, co powinienem czynić, jeśli będę potrzebował twych modlitw?». Ojciec Pio odpowiadał: **«Jeśli nie możesz do mnie przybyć, poślij swojego Anioła Stróża. On może przekazać mi wiadomości od ciebie, a ja będę ci towarzyszył, o ile sił mi starczy».**

Pewnego dnia, kiedy siedziałem przy nim, o. Pio wyciszony i skupiony przesuwiał w palcach swój różaniec. Wydawało mi się, że jest to stosowny moment, by zadać mu kilka pytań. Zebrałem się na odwagę, ale skoro tylko się odezwałem, o. Pio ku memu zdumieniu, powiedział: «Zostaw mnie samego, mój synu. Czy nie widzisz, że jestem zajęty?».

«Dziwne – pomyślałem. – Siedzi, odmawiając różaniec, a mówi że jest zajęty». Podczas gdy

obracałem w głowie tę myśl, o. Pio zwrócił się ku mnie i powiedział: «**Czy nie widzisz wszystkich tych Aniołów Stróżów przychodzących od moich duchowych dzieci i przynoszących mi od nich wieści?**».

Odpowiedziałem: «Ojcze, nie widzę nawet jednego Anioła Stróża, ale wierzę ci, codziennie mówisz bowiem ludziom, aby ich do ciebie wysyłali»” (zob. Patricia Treece, *Chwile ciszy z ojcem Pio*, przeł. W. Łaszewski, Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów Palabra, Warszawa 2001, s. 34-57).

Ciekawy jest tajemniczy świat anielskich duchów. Warto się nimi bardziej zainteresować. Są osobami duchowymi. Nie podlegają śmierci. Są waleczni i potężni. Wśród nich wyróżnia się św. Michał Archanioł (zob. Ap 12). Módlmy się z całym Kościołem do Niego.

Pytamy, czy potrzebujemy Aniołów? Pewnie tak, skoro Pan Bóg je stworzył i sam Chrystus otaczał się Aniołami. Bł. ks. Bronisław Markiewicz założył nawet Zgromadzenie Michaelitów.

Sam też doświadczam niesamowitej opieki Anioła Stróża. Codziennie się z Nim komunikuję. Namacalnie odczuwam Jego obecność przy mnie, ostrzeżenia i kierownictwo. Wiele razy uniknąłem szkody na duszy i ciele, różnych kłopotów, a nawet śmierci... Trudno określić, jak dużo dobrego wniósł w moje życie. Wiem, że na

mojego Anioła Stróża zawsze mogę liczyć. To mój wierny ochroniarz duszy i ciała.

Weźmy sobie też do serca słowa zachęty świętego Papieża Jana Pawła II: **„Trzeba, abyśmy naszą wiarę (...) stale włączali w tę prawdę o Aniołach, byśmy się modlili do nich, skoro Bóg nam ich dał jako Opiekunów i Stróżów, żebyśmy szukali ich opieki i pomocy”** (z Katechezy do Polaków, 6 sierpnia 1986 r.).